

---

# ALERT SPOŁECZNY

---

# 1

gap.



open  
eyes  
economy  
summit

---

prof. UEK dr hab. Piotr Augustyniak

Konrad Ciesiołkiewicz

Ignacy Dudkiewicz

Aleksandra Fandrejewska

prof. AGH dr hab. Barbara Gąciarz

prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński

dr Agnieszka Pacut

Michał Przedlacki

Joanna Sadzik

dr Alek Tarkowski

Kuba Wygnański

# Ratujmy najślabszych, bądźmy wspólnotą

Najślabsi i najmniej samodzielni ludzie: bezdomni, ubodzy, pensjonariusze domów opieki społecznej, osoby z niepełnosprawnościami, są w czasie epidemii jeszcze mniej samodzielni. Ich obecna sytuacja jak w soczewce odbija bolączki: ochrony zdrowia, pomocy społecznej, czy systemu wsparcia dla organizacji pozarządowych.

W szczególnej sytuacji, jaką jest pandemia, trzeba pamiętać, że istotna część sektora pozarządowego, to organizacje, które obok służb medycznych, są „frontowcami” i powinny być wspierane w swych działaniach bardziej niż zwykle.

Właśnie teraz, a także po czasie pandemii, ważne są relacje pomiędzy sąsiadami, współpracownikami, więzi, które powstają w społecznościach lokalnych. Empatia, wzajemne pomaganie sobie, życzliwość, to wartości, które stają się warunkiem zachowania godności i normalności, a były często ignorowane w czasach prosperity gospodarczego i nieskrępowanej konsumpcji. Idea solidarności społecznej właśnie teraz nabiera prawdziwego znaczenia. Dlatego, drugą kwestią, na którą obecnie zwracamy uwagę jest samopomoc społeczna.

## Pandemia obnaża dotychczasowe problemy

Już w kilkunastu domach pomocy społecznej wykryto koronawirusa u kilkudziesięciu pacjentów: podopiecznych i personelu. Z informacji przekazywanych przez media wynika, że w takich sytuacjach nie działają (bo ich nie ma) procedury postępowania w takich przypadkach. Aby organizacje pozarządowe (NGO), grupy nieformalne oraz obywatele mogli nieść pomoc w czasie epidemii, niezbędne są szybkie i zdecydowane działania.

Rekomendujemy dla władz administracyjnych, w tym samorządowych:

1. Przeprowadzenie diagnozy pilnych potrzeb finansowych i materialnych placówek opieki społecznej oraz NGO świadczących pomoc grupom najsłabszych i najbardziej potrzebujących wsparcia. Wdrożenie planów pozyskania i dystrybucji pieniędzy dla ich działalności. Pieniądze na pomoc społeczną należy w czasie pandemii zwiększyć. Pod żadnym pozorem nie wolno ich zmniejszać.
2. Szybkie uwolnienie dostępnych funduszy UE, które mogą być wykorzystane przez NGO na zapobieganie skutkom epidemii.
3. Porozumienia się w tej sprawie z organizacjami pozarządowymi prowadzącymi placówki i inne formy wsparcia dla osób potrzebujących. Potrzebna jest rozmowa i wspólne opracowanie szybkich i efektywnych form zabezpieczenia, a nie stworzenie odgórnych i zbiurokratyzowanych metod postępowania. Potrzebny jest nowy model kooperacji: administracja (także samorządowa) – III sektor. Praca w ramach ciał doradczych powoduje, iż brakuje im zdolności do szybkiej koordynacji działań.
4. Włączenie w działania zapobiegające epidemii oraz wspomagające wolontariuszy i NGO grup już działających, podlegających władzom różnych szczebli, np. ochotniczych straży pożarnych. Samorządy powinny zadbać o to, by animatorami pomocy lokalnej oraz samopomocy stali się pracownicy bibliotek, ośrodków sportu, instytucji kultury. Samorząd powinien koordynować takie działania albo zachęcić ich do włączania się w aktywność innych.
5. Zapewnienie domom pomocy społecznej (DPS), zakładom opiekuńczo-leczniczym (ZOL), domom dziecka i innym placówkom niezbędnych środków ochrony osobistej.
6. Skuteczne opracowanie procedur postępowania i stworzenie miejsc izolacji dla osób, które wymagają tego ze względów społecznych, np. ze względu na bezdomność lub tych, które

żyją w rodzinach, gdzie ma miejsce przemoc domowa, a muszą odbyć kwarantannę.

7. Stworzenie platformy z informacjami o równoczesnych potrzebach organizacji, placówek ochrony zdrowia i możliwościach lokalnych firm, organizacji NGO oraz wolontariuszy

Proponujemy liderom społecznym, organizacjom pozarządowym i społecznością lokalnym:

1. Wykorzystanie potencjału wolontariatu pracowniczego w walce z pandemią. Działania te mogą nieść bardzo konkretną pomoc, ponieważ zespoły osób z miejsc pracy dysponują ważnymi zasobami: siecią powiązań opartych na zaufaniu, sprawdzonych systemach informacji i współpracy, często przestrzenią – konkretnym miejscem, czy służbowym sprzętem.

## **Epidemia stawia przed NGO i społeczeństwem nowe wyzwania**

Zapaść ekonomiczna (w wymiarze makroekonomicznym oraz mikroekonomicznym – indywidualnym i rodzinnym) będzie efektem epidemii. Gwałtownie wzrośnie grupa osób potrzebujących różnych form pomocy: od finansowej i materialnej po psychologiczną. Dla organizacji pozarządowych oznacza to, iż pomocy od nich oczekiwać będzie więcej osób, przy mniejszym gronie osób oraz instytucji i firm je wspomagających. Warto też już teraz zaprojektować i przeprowadzić badania, których efektem będzie diagnoza warunków życia społecznego w izolacji, konieczności wykonywania wielu czynności (w tym pracy i nauki). W ten sposób powstanie mapa z całościowym zrozumieniem: psychicznego dobrostanu i zagrożeń związanych z niedostatkami, relacji domowych, relacji zdalnych związanych z pracą oraz rosnących

negatywnych zjawisk społecznych: rosnącego bezrobocia, zwiększającego się ubóstwa czy przemocy domowej. Taka całościowa diagnoza umożliwi zaprojektowanie interwencji społecznych i kulturowych.

Rekomendujemy dla władz administracyjnych, w tym samorządowych:

1. Opracowanie zasad wsparcia finansowego dla NGO podobnego do tego, jaki oferuje się firmom. Ważne są: zwolnienia w płaceniu danin publicznych tak, by NGO mogły nadal zatrudniać pracowników oraz utrzymać wykorzystywane tereny i budynki.
2. Stworzenie systemu wsparcia dla wolontariuszy i lokalnych społecznych systemów wsparcia. Powinny być to zwolnienia podatkowe dla firm wspierających NGO. Tu warto wprowadzić mechanizm częściowych odpisów np. 1% CIT – to nie zwiększa obciążeń przedsiębiorstw, ale pozwala im precyzyjnie alokować pieniądze przeznaczone na pomoc. Samorządy powinny również włączyć się w działania wolontariuszy, choćby przez zapewnienie transportu.
3. Stworzenie dostępnego systemu samopomocy: platform umożliwiających wymianę informacji, koordynację i współpracę obywateli oraz różnorodnych organizacji, instytucji i firm, działających w tej samej społeczności. Konieczne jest uporządkowanie kwestii RODO – niezbędne są nadzwyczajne interpretacje przepisów, które uniemożliwiają przekazywanie informacji o osobach potrzebujących pomiędzy instytucjami i utrudniają koordynację pomocy.
4. Uruchomienie grantów dla organizacji zajmujących się w sposób systemowy kryzysami psychologicznymi, w tym przemocą (np. Niebieska Linia, Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę), po to by rozszerzyć skalę działań i wsparcia dla funkcjonowania infolinii.

5. Wsparcie (logistyczne, a także tak gdzie to jest możliwe finansowe) dla spontanicznie rodzącej się przedsiębiorczości społecznej.

Proponujemy liderom społecznym, organizacjom pozarządowym i społecznością lokalnym:

1. Dzielenie się doświadczeniami i dobrymi praktykami z innymi organizacjami, wykorzystanie przy tym istniejących platform informacyjnych, mediów społecznościowych, ale także stron jednostek samorządów lokalnych.
2. Ważne jest, by różne organizacje pozarządowe ze sobą współpracowały, sieciowały się, działały wspólnie, a nie samodzielnie (i równolegle) organizowały takie same działania, w tym samym miejscu.

### **W warunkach epidemii rośnie spontanicznie wspólnotowa samopomoc, ale warto ją też mobilizować**

Działania samopomocowe niosą ze sobą coś szalenie ważnego – wolę działania. W całej Polsce wielu ludzi dobrej woli jest aktywnych aby pomóc innym. Należy wykorzystać istniejący potencjał i na jego podstawie zbudować solidarnościowy system ochrony ludności. Ważne jest, byśmy wszyscy zrozumieli, że zasada pomocniczości oznacza iż włączamy się w nią przez wspólne działanie (poświęcenie czasu, kompetencji, umiejętności praktycznych), a nie przez składanie datków. By wspólnotowa samopomoc była skuteczna potrzebna jest troska o podtrzymanie i intensyfikację poczucia wspólnoty, nie tylko na czas „zostań w domu”, ale także na okres, który nastąpi po pandemii. Samopomoc i akty solidarności społecznej mają wielką moc. Ale nie zastąpią i nie wyręczą państwa w radzeniu sobie ze skutkami pandemii zarówno teraz, jak i przez kolejne miesiące i lata. Powinniśmy jako społeczeństwo obywatelskie, domagać się od państwa działań w sferach najważniejszych jego odpowiedzialności i najważniejszych systemów polityk publicznych.

Obecnie, spora część aktywności społecznej, w tym ruch samopomocy dzieje się w sieciach społecznościowych, przede wszystkim na Facebooku. To, że mamy dostęp do takich możliwości komunikacyjnych jest atutem dla społeczeństwa, zmuszonego do życia zdalnego. Jednak ujawnia się także zależność od tych serwisów, w różnych sferach zdalnego życia. Warto o tym pamiętać choćby dlatego, że platformy te nie radzą sobie ze zwalczaniem dezinformacji.

Rekomendujemy dla władz administracyjnych, w tym samorządowych:

1. Stworzenie stałych i efektywnych ram dialogu społecznego/konsultacji z sektorem NGO po to, by mógł on wspierać władzę w działaniach społecznych. Brak wspólnej strategii był zawsze problemem, ale teraz jest to problem szczególnie palący.
2. Postawienie na współpracę z NGO, tak by organizacje pozarządowe wypełniały zadania zlecone przez państwo i samorządy, polegające na finansowaniu wszelkich form wspierających budowanie kompetencji potrzebnych na rynku pracy, takich jak: przekwalifikowywanie osób, doradztwo zawodowe, szkolenia, etc. Kluczem powinno być postawienie na organizacje działające lokalnie i będące bliżej miejsc życia i działania ludzi: na ich osiedlach, w klubach kultury, przy parafiach, etc.
3. Rewitalizacja funkcji sąsiedztwa staje się pilną potrzebą. Naturalnym otoczeniem, z którym musimy współistnieć i współdziałać jest nasze sąsiedztwo (w domu wielomieszkaniowym, w dzielnicy, na osiedlu, czy we wiosce). W wielu miejscach takie działania wymagają impulsu z zewnątrz – powinien on wyjść ze strony istniejących struktur, takich jak spółdzielnie mieszkaniowe, firmy administrujące nieruchomościami. Niezbędne jest podjęcie działań przez służby samorządów zajmujące się gospodarką mieszkaniową, ich służby pomocy społecznej, itp. – nawiązanie bezpośredniego kontaktu z konkretnymi

społecznościami i zachęcenie mieszkańców do stworzenia podstawowych form samoorganizacji.

Proponujemy liderom społecznym, organizacjom pozarządowym i społecznościom lokalnym:

1. Podstawą społeczno-pomocowego działania jest dobra komunikacja oraz otwarty obieg i dostęp do informacji. Część organizacji społecznych musi przyjąć na siebie zadanie kształtowania umiejętności komunikacyjnych, aby móc docierać do środowisk, które są skazane na "monokulturę informacyjną".
2. Ważnym filarem społecznego działania jest umiejętne dzielenie się doświadczeniami i wiedzą (edukacja dla samoorganizacji), ale także zasobami (np. sprzętem), w tym tworzenie zasobów wspólnych, z których mogą korzystać różni aktorzy społeczni.

Potrzebujemy przede wszystkim szybkich i dobrze ukierunkowanych działań (RATUJMY NAJSŁABSZYCH), ale równolegle formujemy samorząd ekspertów społecznych. Głos takiego samorządu będzie donioślejszy, niż głos pojedynczego podmiotu, człowieka czy organizacji pozarządowej.

Alert Społeczny to inicjatywa Open Eyes Economy Summit oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Wszystkie alerty eksperckie dostępne na: [www.oees.pl/dobrzewiedziec](http://www.oees.pl/dobrzewiedziec)